

## 21 maja 2013. Komentarz ojca Jacka Salija

(Syr 2,1-11) Synu, jeżeli masz zamiar służyć Panu, przygotuj swą duszę na doświadczenie! Zachowaj spokój serca i bądź cierpliwy, a nie trać równowagi w czasie utrapienia! Przyłgnij do Niego, a nie odstępuj, abyś był wywyższony w twoim dniu ostatnim. Przyjmij wszystko, co przyjdzie na ciebie, a w zmiennych losach utrapienia bądź wytrzymały! Bo w ogniu doświadcza się złoto, a ludzi miłych Bogu - w piecu utrapienia. Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli. Którzy boicie się Pana, zawierzcie Mu, a nie przypadnie wasza zapłata. Którzy boicie się Pana, spodziewajcie się dobra, wiecznego wesela i zmiłowania! Popatrzcie na dawne pokolenia i zobaczcie: któż zaufał Panu, a został zawstydzony? Albo któż trwał w bojaźni Pańskiej i był opuszczony? Albo któż wzywał Go, a On nim wzgardził? Dlatego że Pan jest litościwy i miłosierny, odpuszcza grzechy i zbawia w czasie utrapienia.

(Syr 2,1-11)

Synu, jeżeli masz zamiar służyć Panu, przygotuj swą duszę na doświadczenie! Zachowaj spokój serca i bądź cierpliwy, a nie trać równowagi w czasie utrapienia! Przyłgnij do Niego, a nie odstępuj, abyś był wywyższony w twoim dniu ostatnim. Przyjmij wszystko, co przyjdzie na ciebie, a w zmiennych losach utrapienia bądź wytrzymały! Bo w ogniu doświadcza się złoto, a ludzi miłych Bogu - w piecu utrapienia. Bądź Mu wierny, a On zajmie się tobą, prostuj swe drogi i Jemu zaufaj! Którzy boicie się Pana, oczekujcie Jego zmiłowania, nie

zbaczajcie z drogi, abyście nie upadli. Którzy boicie się Pana, zawierzcie Mu, a nie przypadnie wasza zapłata. Którzy boicie się Pana, spodziewajcie się dobra, wiecznego wesela i zmiłowania! Popatrzcie na dawne pokolenia i zobaczcie: któż zaufał Panu, a został zawstydzony? Albo któż trwał w bojaźni Pańskiej i był opuszczony? Albo któż wzywał Go, a On nim wzgardził? Dlatego że Pan jest litościwy i miłosierny, odpuszcza grzechy i zbawia w czasie utrapienia.

(Ps 37,3-4.27-29.39-40)

REFREN: Zaufaj Panu, On sam będzie działał

Miej ufność w Panu i czyń to, co dobre,  
a będziesz mieszkał na ziemi i żył bezpiecznie.  
Raduj się w Panu,  
a On spełni pragnienia twego serca.

Pan zna dni postępujących nienagannie,  
a ich dziedzictwo trwać będzie na wieki.  
W czasie klęski nie zaznają wstydu,  
w dniach głodu zostaną nasyceni.

Odstąp od złego, czyń dobrze,  
abyś mógł przetrwać na wieki.  
Gdyż Pan miłuje sprawiedliwość  
i nie opuszcza swych świętych,  
nikczemni wyginą na zawsze,  
a ich potomstwo będzie wytępione.

Zbawienie sprawiedliwych pochodzi od Pana,  
On ich ucieczką w czasie utrapienia.  
Pan ich wspomaga i wyzwala,  
wybawia od występnych i zachowuje,  
On bowiem jest ich ucieczką.

(Ga 6,14)

Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z Krzyża Chrystusa, dzięki temu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata.

(Mk 9,30-37)

Jezus i uczniowie Jego podróżowali przez Galileję, On jednak nie chciał, żeby kto wiedział o tym. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie. Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: O czym to rozprawialiście w drodze? Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczekali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich! Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje mnie, lecz Tego, który Mnie posłał.

Komentarz

Oto jak nasza grzeszność deformuje zrozumienie słowa Bożego. Dziwna - wobec tego, że codziennie na własne oczy widzieli dowody wszechmocy Jezusa - wydawała im się Jego zapowiedź, że będzie prześladowany i zabity. Jednak bali się Go pytać. Toteż usłyszeli przede wszystkim zapowiedź zmartwychwstania, ale zrozumieli ją po swojemu, na miarę swojej ułomności. I natychmiast wyobrazili sobie, jacy to będą ważni w Jego zwycięskim królestwie - i zaczęli się kłócić o to, komu z nich należy się wyższe miejsce.

Nie przypuszczali, że miłość Boża przygotowuje im miejsce niewyobrażalnie wyższe, niż w jakimś tylko ziemskim królestwie, i że o te miejsca nie trzeba ze sobą rywalizować. W królestwie Jezusa wiele jest miejsc najwyższych. Zeby znaleźć się bardzo blisko tego Króla, wystarczy przemieniać się w służbę swoich bliźnich i nieść krzyż swój aż do końca.

Zatem są dwie przyczyny tego, że słowo Boże nieraz dochodzi do nas w sposób zdeformowany. Za mało pytamy Jezusa o to, czego w Jego słowie nie rozumiemy. Modlitwa jest szczególnie uprzywilejowanym miejscem, w który sam Jezus wyjaśnia nam swoją naukę.

Natomiast zawsze w sposób wypaczony rozumie słowo Boże ten stary człowiek, który siedzi jeszcze w każdym z nas. Nie dla niego słowo Boże jest przeznaczone, ono jest skierowane przeciwko niemu, a przeznaczone jest dla człowieka nowego, który jest wezwany do życia Bożego. Zatem niech tylko nowy człowiek słucha w nas słowa Bożego, staremu buntownikowi słuchać go nie pozwalajmy.

o. Jacek Salij